

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2017 roku wydanym w sprawie sygn. akt V GC 27/17 Sąd Rejonowy w Płocku oddalił powództwo M. N. skierowane przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 5.000 euro oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód M. N. zaskarżając go w całości.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, zamiast swobodnej, ocenę materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że powód nie udowodnił wysokości poniesionej szkody poprzez pominięcie, iż:

- w raporcie stworzonym na zlecenie pozwanego z dnia 12.03.2012r. wysokość szkody została ustalona,
- dochodzona przez powoda kwota jest znacznie niższa niż kwota wskazana w raporcie stworzonym na zlecenie pozwanego z dnia 12.03.2012r.

Powołując się na te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.000 euro wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.11.2015r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, jak również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy uznaje za niezasadny wywiedziony w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego sprowadzający się do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Wszystkie zastrzeżenia powoda podniesione w ramach tego zarzutu uznać należy za chybione.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Ustalenia te dokonane zostały w oparciu o dowody przeprowadzone w pierwszej instancji, których ocena dokonana została bez przekroczenia ram swobodnej oceny dowodów zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Natomiast na poczynienie dodatkowych ustaleń dotyczących wysokości szkody, za którą odpowiada powód jako przewoźnik, materiał ten nie pozwalał, co zasadnie doprowadziło Sąd Rejonowy do konkluzji, iż powód nie udowodnił wysokości szkody poniesionej wskutek utraty części przewożonego towaru.

Podkreślić należy, iż skuteczne zakwestionowanie tej swobody wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Bezspornym jest zatem, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania, iż sąd ten uchybił określonym zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego przy ocenie konkretnych dowodów, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Tym samym, niewystarczające jest przekonanie powoda o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów w sprawie i ich odmiennej ocenie niż ocena

Sądu Rejonowego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC Nr 10 z 2000 r. poz. 189 i wyrok z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98).

Prawidłowe postawienie zarzutu z art. 233 § 1 k.p.c. wymagało zatem od apelującego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest nim inna ocena tych samych dowodów przeprowadzona przez apelującego. Jeśli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak również SN w wyroku z dn. 27.09.2002r, II CKN 817/00, Opubl: Legalis).

W ocenie Sądu Okręgowego, powód w treści swojej apelacji nie wykazał zaistnienia tak określonych uchybień w ocenie materiału dowodowego, a zatem nie dowiódł, iż doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. W istocie powód nie kwestionuje żadnych z ustaleń faktycznych Sądu I instancji, ani dokonanej przez tenże sąd oceny dowodów, na podstawie których ustaleń tych dokonano. Apelacja powoda w zakresie powołanego zarzutu sprowadza się wyłącznie do zakwestionowania rozstrzygnięcia Sądu I instancji ze wskazaniem, że dochodzona przez niego kwota jest zdecydowanie niższa niż wysokość szkody ustalona przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego.

Wskazać jednak należy, iż dokument, na który powołuje się skarżący, to jest „Raport z oględzin dla (...) SA”, nie stanowi opinii biegłego sądowego, która w sposób samoistny i wiarygodny określa wysokość szkody w oparciu o wiadomości specjalne biegłego, a jedynie posiada walor dokumentu prywatnego, którego ocena dokonywana jest przez pryzmat przesłanek określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Stosując się do tych przesłanek Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż zarówno ten dokument prywatny jak i treść ugody zawartej przez powoda z (...) Co. Ltd w S. przed Sądem Rejonowym w Płocku w sprawie sygn. akt V GCo 497/14, nie stanowią wystarczającej podstawy do ustalenia wysokości szkody, za jaką odpowiedzialny jest powód jako przewoźnik na gruncie konwencji CMR.

Podkreślić należy, iż zawarta przez strony niniejszego procesu umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym przewidywała, iż wysokość szkody rzeczowej ustalana jest na podstawie Konwencji CMR z jednoczesnym zastrzeżeniem, iż wysokość odszkodowania nie może przekroczyć równowartości 8,33 SDR za kilogram brakującej wagi brutto, a od wysokości należnego odszkodowania potrąceniu podlega kwota 300 dolarów tytułem franszyzy redukcyjnej. Przechodząc do postanowień Konwencji CMR wskazać trzeba, iż zgodnie z art. 23 ust. 1 jeżeli przewoźnik na podstawie przepisów Konwencji zobowiązany jest zapłacić odszkodowanie za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru, odszkodowanie to oblicza się według wartości towaru w miejscu i w okresie przyjęcia go do przewozu. Wartość towaru określa się przy tym według ceny giełdowej, a w razie jej braku według bieżącej ceny rynkowej, a w braku jednej i drugiej – według zwykłej wartości towarów tego samego rodzaju i jakości (art. 23 ust. 2 Konwencji CMR). W toku likwidacji szkody ubezpieczyciel wzywał powoda do przedłożenia dokumentów obrazujących wartość szkody, czyli faktury VAT dotyczącej przewożonego towaru, protokołu szkody i obliczenia poniesionych strat oraz stanowiska uprawnionego do odszkodowania. Powód żadnego z tych dokumentów nie przedłożył, tym samym uznać można, iż nie współpracował z ubezpieczycielem w procesie likwidacji szkody w zakresie odnoszącym się do ustalenia wartości tej szkody. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy uznał, iż wartość skradzionego towaru była między stronami sporna, a zatem zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodów wynikającą z art. 6 k.c. to powód powinien był wykazać w toku postępowania wartość zaginionej części towaru według reguł wskazanych w przepisie art. 23 ust. 2 Konwencji CMR. Tymczasem w toku postępowania w pierwszej instancji powód nie podjął żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie, ograniczając się do odwołania do warunków ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Płocku w sprawie sygn. akt V GCo 497/14 i zapłaty kwoty 5.000 zł na podstawie tejże ugody.

Sąd Okręgowy podziela konkluzję Sądu I instancji, iż przedstawiony przez apelującego dowody w postaci ugody zawartej z innym podmiotem i zapłata na podstawie tej ugody kwoty 5.000 euro nie dawały podstaw do ustalenia wysokości szkody obciążającej powoda, a w konsekwencji pozwanego ubezpieczyciela. Przede wszystkim w treści ugody nie wskazano wartości roszczeń podmiotu uprawnionego do odszkodowania w wyniku utraty części towaru

przewożonego na podstawie listów przewozowych CMR wskazywanych przez powoda w niniejszym postępowaniu. Uгода ta nie może więc stanowić podstawy do przyjęcia, że wskazana w niej kwota jest kwotą odpowiadającą wartości utraconego towaru, obliczoną według zasad wynikających z Konwencji CMR i dotyczącą tego konkretnego zdarzenia ubezpieczeniowego.

Zasadności roszczenia powoda nie można wywodzić również stąd, że kwota 5.000 euro pozostaje zdecydowanie poniżej wartości określonej przez samego ubezpieczyciela w tzw. raporcie z oględzin. Co do tego dokumentu wskazać należy za ubezpieczycielem na jego czysto teoretyczny charakter, jako że powód nie dostarczył ubezpieczycielowi żadnych dokumentów, na podstawie których można było ustalać wartość skradzionego towaru, a zatem i wysokość odszkodowania. Poza tym okoliczność, że powód zapłacił tę kwotę na rzecz swojego kontrahenta nie wskazuje automatycznie na wysokość poniesionej szkody wskutek kradzieży części towaru. Podkreślić należy, iż strona pozwana nie uczestniczyła w postępowaniu toczącym się z udziałem powoda i (...) Co. Ltd w S., a powód w tym postępowaniu zrezygnował z jakiegokolwiek inicjatywy mającej na celu oszacowanie wysokości szkody. Za bierność powoda w ustalaniu wysokości szkody pozwany ubezpieczyciel odpowiadać nie może.

W tej sytuacji wypada zgodzić się z Sądem Rejonowym co do tego, że zaoferowane przez powoda dowody nie były wystarczające dla określenia wysokości poniesionej przez niego szkody, a szkoda ta – co poniesiono już wyżej – nie może być utożsamiana wyłącznie z faktem zapłaty przez powoda określonych kwot na rzecz swojego kontrahenta. Innych dowodów na określenie wysokości szkody powód zaś nie zaoferował. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy jest zatem prawidłowa i nie narusza zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.

W założonej apelacji skarżący zwalczając ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy ogranicza się do przedstawienia własnej korzystnej dla siebie wersji zdarzeń, czyli ustaleń stanu faktycznego w tym fragmencie, który dotyczy wysokości poniesionej szkody, opartej wyłącznie na jego własnej ocenie co do mocy i wiarygodności przedłożonych dowodów w postaci li tylko treści zawartej ugody i potwierdzenia zapłaty kwoty 5.000 euro. Rozważania w tym zakresie nie zawierają natomiast jakichkolwiek elementów jurydycznych wskazujących na rażące naruszenie przez Sąd Rejonowy kryteriów oceny wiarygodności i mocy tych dowodów. W tej sytuacji apelacja M. N. w zakresie tego zarzutu stanowi jedynie dążenie do przeforsowania ustalonego przez siebie stanu faktycznego sprawy, a w konsekwencji i jego oceny prawnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda M. N. na podstawie art. 385 k.p.c. jako nieuzasadnioną.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają przepisy art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. Ponieważ apelacja została oddalona, powód zobowiązany jest do zapłaty na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 1.800 zł ustalonego na podstawie § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

Jolanta Jachowicz Beata Matysik Bartosz Kaźmierak